



**Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae**  
Rok 17, Nr 1/2013  
Wydział Zarządzania i Administracji  
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach

**Ludzie, zarządzanie, gospodarka**

**Janusz Kot, Renata Jedlińska<sup>1</sup>**

## **INTEGRACJA I NOWE ZJAWISKA W PROCESIE REGIONALIZACJI I GLOBALIZACJI**

Współczesna gospodarka światowa rozwija się pod wpływem dwóch głównych procesów. Z jednej strony są to procesy globalizacji, a z drugiej regionalizacji. Procesy te wzajemnie się uzupełniają i są ze sobą ściśle związane, można je zatem traktować jako dwie fazy tego samego procesu internacjonalizacji. W tym rozumieniu integracja może być traktowana jako etap przejściowy na drodze do globalizacji.

Analiza procesów regionalizacji i globalizacji nie może być prowadzona bez uwzględnienia uwarunkowań regionalnych. To właśnie regiony, główni beneficjenci procesów globalizacji i regionalizacji, kształtują te procesy, regulują ich wpływ, decydując o ich ostatecznym kształcie i wymiarze.

Globalizacja postrzegana jest jako coraz intensywniejsze rozpowszechnianie się określonych wzorców i zasad oraz unifikacja coraz większych obszarów naszego życia. W tym kontekście regionalizację należy traktować jako dążenie do zachowania elementów autonomii, określonej odrębności i jako formę przeciwstawiania się tendencjom globalizacyjnym.

Siłą napędową globalizacji jest dążenie – za wszelką cenę i bez granic – do bogacenia się jednostek i całych grup społecznych. Bez wątpienia pozytywnym efektem tych dążeń jest wzrost gospodarczy dający się zmierzyć przyrostem PKB na jednego mieszkańca, a także rozwój i postęp gospodarczy. Taka filozofia funkcjonowania powoduje jednak, że z pola widzenia giną ludzie i ich potrzeby. Regionalizacja zrodziła się, więc z potrzeby dążenia do uczynienia rozwoju bardziej ludzkim<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Dr hab. Prof. PŚk Janusz Kot, profesor, Politechnika Świętokrzyska; dr Renata Jedlińska, adiunkt, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach.

<sup>2</sup> A.F. Bocian: *Rozwój regionalny a procesy globalizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2004, s. 7.

Obecny system światowy jest niestabilny, ulega na naszych oczach gwałtownym przemianom. Jego ewolucja jest wynikiem oddziaływania wielu czynników o różnorodnym charakterze, takich jak rozpad tradycyjnego układu sił w skali globalnej, spowodowany upadkiem systemu komunistycznego w Europie, związane z tym rozprzestrzenianie się zasad demokracji i praw człowieka, rewolucja technologiczna (wiążąca się z pojawianiem się nowych, nieznanych dotąd technik, jak również z rosnącą rolą informatyki oraz środków masowego przekazu), ewolucja bezpieczeństwa międzynarodowego, zwłaszcza po symbolicznym już 11 września 2001 r. itp. Pod ich wpływem świat staje się rzeczywiście, jak określał to swego czasu McLuhan, „globalną wioską”. Nie oznacza to bynajmniej uniformizacji, ale ogromne zwiększenie współzależności pomiędzy (czasami coraz bardziej indywidualizującymi się) najrozmaitszymi aktorami, odgrywającymi w różnych interakcjach różne role. Obserwujemy także ogromne przyspieszenie w skali historycznej ogólnego rozwoju cywilizacyjnego ludzkości, przejawiające się coraz szybszym tempem wprowadzania kluczowych osiągnięć w dziedzinie techniki i nauki.

Oddziaływanie wszystkich tych czynników przynosi jednak ambiwalentne rezultaty. Z jednej strony tworzy się, bowiem postindustrialne społeczeństwo informacyjne bogatych, wysoko rozwiniętych państw, wykorzystujące najnowocześniejsze sposoby tworzenia, dystrybucji wiedzy i technologii (m.in. za pośrednictwem Internetu) oraz podlegające procesom globalizacji. Z drugiej zaś strony, pogłębiają się w zastraszającym tempie i wymiarze dysproporcje i nierównomierności rozwojowe w poszczególnych krajach, spychające coraz liczniejsze rzesze mieszkańców krajów rozwijających się, w niewielkim tylko stopniu korzystających z dobrodziejstw rozwoju cywilizacyjnego, w pułapkę nędzy, głodu, konfliktów zbrojnych oraz coraz ostrzejszych problemów społecznych wszelkiego typu. W połączeniu z innymi problemami w rodzaju przeludnienia czy degradacji środowiska naturalnego, stwarza to niezwykle groźną dla całej naszej planety sytuację. Efektem tych procesów jest kształtowanie się dualnej gospodarki światowej, charakteryzującej się ogromnymi sprzecznościami, brakiem równowagi i pogłębiającą się przepaścią pomiędzy rozwiniętą pod każdym względem, bogatą Północą a coraz biedniejszym, spychanym na margines rozwoju ludzkości biednym Południem<sup>3</sup>. Globalizacja została zainicjowana procesami gospodarczymi, które wciąż w znacznej mierze kształtują jej przebieg i charakter. Należy jednak podkreślić, że nie wolno utożsamiać tego procesu jedynie ze zjawiskami gospodarczymi<sup>4</sup>.

Zwolennicy globalizacji podkreślają liczne korzyści z niej płynące, nie tylko o charakterze ekonomicznym. Uwidaczniają się one m.in. w poprawie konkurencji (stającej się w jeszcze większym stopniu jednym z głównych motorów rozwoju gospodarczego) oraz wiążącym się z nią wzrostem wydajności produkcji, handlu

---

<sup>3</sup> E. Halizak, *Północ w stosunkach międzynarodowych oraz Południe – (państwa rozwijające się – Trzeci Świat)* [w:] E. Halizak, R. Kuźniar (red.), *Stosunki międzynarodowe: geneza, struktura, dynamika*, Warszawa 2000, s. 58-63.

<sup>4</sup> A. Zaorska, *Ku globalizacji? Przemiany w korporacjach transnarodowych i w gospodarce światowej*, Wydawnictwo o Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 14.

i usług, ale także korzyściami społecznymi, przede wszystkim podniesieniem ogólnego poziomu życia czy szerzej – postępem ogólnocywilizacyjnym coraz większych obszarów całego świata. Wskazują oni przy tym ogromne możliwości potencjalnie tkwiące w procesach globalizacyjnych, w tym także w odniesieniu do sfery często krytykowanej, jaką jest działalność korporacji transnarodowych.

Globalizację utożsamia się czasem z internacjonalizacją. Jednakże globalizacja nie jest synonimem internacjonalizacji. W literaturze wskazuje się, że globalizacja oznacza proces denacjonalizacji rynków, porządku prawnego i polityki, w sensie splatania ludzi w imię dobra wspólnego, nie zaś tylko promowania narodowych interesów.

Globalizację (gospodarczą) można rozumieć jako wysoce zaawansowany, czy nawet najwyższy etap umiędzynarodowienia (internacjonalizacji) działalności gospodarczej, jako przekroczenie pewnej wartości progowej przez procesy internacjonalizacji, tzn. taką intensyfikację stosunków gospodarczych między względnie niezależnymi gospodarkami narodowymi, że wszystkie one stają się mniej lub bardziej współzależne<sup>5</sup>. Jedną z istotnych cech tego etapu jest scalanie się (integrowanie) działalności gospodarczej prowadzonej w skali międzynarodowej przez poszczególne podmioty gospodarcze. Integracja międzynarodowej działalności gospodarczej powoduje m.in. pełne i trwałe przestawienie się na działanie w skali rynku globalnego, (czego przejawem jest np. globalna strategia produkcyjna lub handlowa i globalna polityka inwestycyjna). Integrację międzynarodowej działalności gospodarczej poszczególnych przedsiębiorstw uznaje się nawet za swego rodzaju kwintesencję procesu globalizacji we współczesnej gospodarce światowej<sup>6</sup>.

Komponentem procesu globalizacji jest regionalizacja, rozumiana jako proces narastania i pogłębiania powiązań ekonomicznych i innych, prowadzący do tworzenia się zintegrowanych ugrupowań regionalnych.

Regionalizacja to długofalowy proces integrowania krajów i gospodarek określonego regionu (kontynentalnego) dzięki intensyfikowaniu oraz pogłębianiu powiązań ekonomicznych (a także społecznych, kulturalnych i politycznych), co w efekcie prowadzi do tworzenia się silnie współzależnego systemu w danym regionie<sup>7</sup>. Regionalizacja jest procesem szerszym niż tworzenie i działanie regionalnych ugrupowań integracyjnych, chociaż zwykle była i jest zasadniczym, instytucjonalnym czynnikiem rozwoju integracji regionalnej. Integracja regionalna może się też rozwijać spontanicznie, bazując na rynku i trendach ekonomicznych w danym regionie. W procesie integrowania się regionów znaczenie mają też

---

<sup>5</sup> S. Flejterski, P.T. Wahl, *Ekonomia globalna*, Difin, Warszawa 2003, s. 18.

<sup>6</sup> A. Makać, E. Oziewicz, *Istota procesu globalizacji w gospodarce światowej. Problemy globalne współczesnego świata* [w:] *Globalizacja w gospodarce światowej*, Sopot 2000, s. 155.

<sup>7</sup> Na istotę regionalizacji (lub regionalizmu według innej terminologii), polegającej na tworzeniu powiązań i współzależności w regionie, wskazuje wielu autorów, m.in. A. Hurrell, B. Hettne, H. Hveem, F. Sóderbaum, R. Hine, a w literaturze polskiej A. Gwiazda, B. Liberska, P. Bożyk, J. Misala.

czynniki socjologiczne, tj. wspólne wartości i dążenia społeczeństw, poczucie tożsamości, dziedzictwo kulturowe i historyczne.

Przyjmuje się, że regionalizacja stanowi proces narastających przepływów, powiązań i współzależności (głównie ekonomicznych) w skali regionalnej (w ujęciu różnych poziomów). Proces ten, toczący się w realnej sferze, jest ściśle powiązany z koncepcją lub projektem funkcjonowania regionu, co określono jako regionalizm. Zatem regionalizm jest terminem odnoszącym się tylko do ideologii, koncepcji lub projektu (wysuniętego przez państwo lub kilka państw). Jest, więc pojęciem węższym i jako takie stanowi komponent pojęcia szerszego, jakim jest regionalizacja (realny proces, polityka oraz realizowany projekt).

Tradycyjnie, kraje zainteresowane uczestnictwem w ugrupowaniach regionalnych mają przede wszystkim na celu podniesienie poziomu rozwoju gospodarki oraz dobrobytu społeczeństwa, czyli są to głównie cele ekonomiczne. Należą do nich:

- przyspieszenie wzrostu gospodarczego oraz podniesienie jego efektywności dzięki lepszemu wykorzystaniu zasobów czynników wytwórczych w regionie i zwiększeniu zbytu na rynek ugrupowania;
- aktywizacja handlu zagranicznego w ramach ugrupowania dzięki efektom przesunięcia i kreacji handlu na obszarze zliberalizowanej wymiany;
- realizacja reform gospodarczych dostosowujących gospodarkę do innych państw ugrupowania (często z ich pomocą) oraz realizacja zasad skoordynowanej i wspólnej polityki integracyjnej;
- wsparcie rozwoju krajowych przedsiębiorstw przez otwarcie możliwości ekspansji na regionalnym rynku oraz formowanie się nowych specjalizacji w produkcji i eksporcie;
- przyciągnięcie ZIB, zarówno z krajów ugrupowania jak i spoza;
- zwiększenie spójności ekonomicznej oraz socjalnej w kraju i regionie;
- podnoszenie konkurencyjności gospodarki w regionie i na świecie;
- zwiększenie bezpieczeństwa kraju i regionu;
- zmniejszenie zagrożenia marginalizacją w stosunkach międzynarodowych.

Cele uczestnictwa poszczególnych państw w porozumieniach integracyjnych mogą być i zwykle są zróżnicowane, zmieniają się także pod wpływem różnych trendów czy wydarzeń. Dość często wymienia się cele specyficzne dla krajów rozwiniętych (np. zapewnienie możliwości zagranicznej ekspansji krajowym firmom) oraz dla krajów rozwijających się np. forma ochrony państw mniejszych i słabszych ekonomicznie (np. Polska, Czechy, Słowacja, Litwa, Łotwa) przed niebezpieczeństwami wynikającymi z globalizacji. Oddzielnie kraje te nie miałyby szans w konkurencji globalnej, wspólnie zaś są w stanie sprostać wymogom tej konkurencji, otwierając się przy tym, ale stopniowo, na konkurencję ze strony krajów spoza ugrupowania. W tym rozumieniu integracja może być potraktowana jako etap przejściowy na drodze do globalizacji.

Oznacza to, iż ugrupowania integracyjne mogą odgrywać dwojaką rolę; regulować wpływ procesów globalizacyjnych na członków tych ugrupowań, a jedno-

cześciej kształtować procesy globalizacyjne. Znajduje to już częściowe odzwierciedlenie w praktyce integracyjnej niektórych ugrupowań, w tym zwłaszcza Unii Europejskiej<sup>8</sup>.

Wydaje się, więc, iż pojedyncze kraje mogą szukać zabezpieczenia przed niebezpieczeństwami globalizacji tylko w uczestnictwie w ugrupowaniach integracyjnych, co nie oznacza ich izolacji od procesów globalizacyjnych, lecz zabezpieczenie się przed jej negatywnymi skutkami.

W tym rozumieniu integracja i globalizacja są, z jednej strony, zjawiskami konkurencyjnymi, z drugiej zaś komplementarnymi. Ich konkurencyjność związana jest z faktem, iż zachodzą one równolegle. Jednocześnie integracja stanowi formę przejściową między gospodarowaniem w skali jednego państwa i w skali globalnej, stąd integrację i globalizację można traktować jako zjawiska komplementarne<sup>9</sup>.

W XX w. odnotowano trzy „fale” regionalizacji o różnych uwarunkowaniach, charakterystyce, zasięgu oraz intensywności. Współczesna „fala” regionalizacji rozpoczęła się na początku lat 80. i przybrała na sile w latach 90. Rosnące zaangażowanie krajów w tworzenie regionalnych porozumień integracyjnych w znacznym stopniu było wyrazem dążenia krajów (o różnym poziomie rozwoju) do ukieńkowania działalności gospodarczej na zewnątrz (przez rozwój eksportu), a w rezultacie do poprawy pozycji kraju i ugrupowania w gospodarce światowej.

Należy zauważyć, że wymiana wewnątrz regionów obejmuje łączne, wzajemne obroty państw regionów, nie tylko w ramach ugrupowań, (choć ich rozwój stanowił główny czynnik stymulujący tę wymianę). Można dodać, że na wymianę w ramach trzech najbardziej znaczących handlowo ugrupowań na świecie – UE-27, NAFTA, APEC – przypada ok. 72% światowego eksportu<sup>10</sup>.

Nasuwa się uwaga, że ożywienie procesu regionalizacji w ostatnich latach zbiegło się z osłabieniem postępu w zakresie wielostronnej liberalizacji przepływów handlowych (i innych) na świecie, która dokonuje się na forum WTO.

Obecnie na świecie podpisano ok. 230 umów o integracji regionalnej (a następnych 60 jest w trakcie negocjacji), ale tylko niewielka ich część wykracza poza porozumienia dotyczące liberalizacji handlu w regionie (w formie strefy preferencyjnej lub swobodnej wymiany czy też unii celnej). Pod względem stopnia zaawansowania integracji regionalnej (obecnie na etapie częściowej unii gospodarczej i walutowej) na pierwszym miejscu znajduje się Unia Europejska, a do znaczących i aktywnych ugrupowań regionalnych zaliczają się APEC, FTAA, NAFTA, MERCOSUR i ASEAN<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> P. Bożyk, *Integracja ekonomiczna*, PWE, Warszawa 2003, s. 271-275.

<sup>9</sup> P. Robson, *Globalizacja gospodarki światowej a integracja regionalna*, Warszawa 1998, s. 177-179.

<sup>10</sup> S. Ładyka, *Z teorii integracji gospodarczej*, SGH, Warszawa 2000, s. 160-191; A. Zorska, *Napływ zagranicznych inwestycji bezpośrednich i polityka inwestycyjna państw Wspólnoty Europejskiej. Implikacje i konkluzje dla Polski*, „Prace i Materiały ISM” 1997, nr 29, s. 123-130; E. Oziewicz, *Przemiany we współczesnej gospodarce światowej*, PWE, Warszawa 2006, s. 222-228.

<sup>11</sup> Szersze omówienie funkcjonowania ugrupowań integracyjnych można znaleźć m.in. w publikacjach P. Bożyka, J. Misali, B. Liberskiej, M. Piklikiewicza, A. Gwiazdy.

Jeśli zaś chodzi o nowe formy współczesnej integracji regionalnej należy przede wszystkim zwrócić uwagę na **nowy regionalizm**, który wyraża inne podejście do kolektywnych i kompleksowych działań państw regionu w celu sprostania zagrożeniom, dostosowaniom i wyzwaniom w dobie globalizacji. W pewnej mierze jest to podejście przeciwstawiające się warunkom rozwoju krajów, które powstają wskutek globalizacji, toczącej się w dotychczasowych formach i przynoszącej różne efekty. Można przyjąć, że nowy regionalizm jest pewnego rodzaju koncepcją i strategią – przygotowaną i realizowaną przez państwa regionu – wykorzystującą mechanizm szerokiej współpracy w sferze ekonomicznej, politycznej, społecznej i kulturowej do umocnienia spójności i konkurencyjności regionu oraz zwiększenia korzyści i zmniejszenia zagrożeń związanych z globalizacją. Tego rodzaju strategia zakłada też wsparcie konkurencyjności przedsiębiorstw w regionie, co ma służyć utrzymaniu ich pozycji na rynku regionalnym i ekspansji poza ugrupowaniem.

Nowe podejście do integracji regionalnej ma cechy odróżniające je od starszych podejść, charakterystycznych dla tradycyjnej i częściowo współczesnej regionalizacji. Do cech charakterystycznych nowego regionalizmu należą:

- kształtowanie się w warunkach wielobiegunowego układu sił politycznych na świecie i częściowo zmniejszających się różnic między jego elementami;
- większe znaczenie dobrowolnych i spontanicznych inicjatyw oraz działań „od wewnątrz” regionów, ze strony państw dążących do wspólnego rozwiązywania problemów swego kraju oraz dokonywania przeobrażeń dla poprawy uczestnictwa w globalizacji;
- większe otwarcie i budowanie powiązań w gospodarce światowej, przeciwstawienie się protekcjonizmowi (budowaniu „fortec handlowych”), dostosowanie się do narastających współzależności w gospodarce światowej;
- kompleksowy i wielowątkowy charakter współpracy, w tym włączenie spraw socjalnych, ochrony środowiska, kultury, bezpieczeństwa, a także rozszerzania współpracy w układzie Północ-Południe;
- przejście od kształtowania stosunków między państwami do rozwiązywania szerszego problemu globalnej transformacji strukturalnej, z wykorzystaniem różnorodnych form instytucjonalnych oraz pozarządowych organizacji i instytucji z różnych poziomów globalnego systemu. Nowy regionalizm stwarza możliwość rozwijania wszechstronnej współpracy na szczeblu pośrednim (niższym od globalnego, wyższym od krajowego) w celu rozwiązania problemów w skali świata lub kontynentów, dla których nie ma jeszcze opracowanych rozwiązań (instytucji, instrumentów) dotyczących globalnego zarządzania (global governance).

Koncepcje nowego regionalizmu, są dość zróżnicowane i wyrażane nie tylko przez przedstawicieli globalnego biznesu, zakładają rozwijanie wszechstronnych kontaktów i stałych powiązań między istniejącymi ugrupowaniami regionalnymi dzięki polityce ich państw członkowskich. Reprezentując niekiedy różne poziomy rozwoju gospodarek, zachowując odrębność i tożsamość oraz planując rozwijanie dialogu i korzystnych stosunków w różnych dziedzinach, ugrupowania regionalne



zapoczątkowały **interregionalizm**, czyli nową tendencję polityczno-ekonomiczną w wielobiegunowym świecie. Przykładem interregionalizmu mogą być stosunki rozwijające się od 1995 r. między UE a MERCOSUR. Wykraczają one poza wzajemne ułatwienia w przepływach towarów i czynników, a jako zadania do współpracy postawiono długofalowe stymulowanie wzrostu, poprawę warunków społecznych oraz budowę społeczeństwa obywatelskiego w MERCOSUR. Formuje się też inna koncepcja – **transregionalizm**. Zakłada ona ujednocianie zasad ekonomicznych i zacieśnianie powiązań między regionami i krajami o zbliżonych interesach, lecz leżących na różnych kontynentach – przykładem może być działalność w ramach APEC (pomimo słabej konwergencji ugrupowania), gdzie współpracuje 20 krajów z trzech kontynentów. Nowe koncepcje regionalizmu są jednak uważane za projekty przejściowe, tymczasową płaszczyznę regionalnego zarządzania (*regional governance*). Służyłaby ona do czasu uformowania się nowej propozycji wielostronnej współpracy w skali globalnej, szerzej uwzględniającej ekonomiczne interesy krajów spoza Triady<sup>12</sup>.

Świadczy to, iż globalizacja i regionalizacja nie są to procesy wykluczające się, a raczej uzupełniające się. Widać to wyraźnie, po dokonaniu ich bliższej analizy pod względem głównych sił motorycznych sterujących nimi. Globalizacja pozostaje w ogromnej mierze domeną aktywności gospodarczej takich wielkich podmiotów jak korporacje transnarodowe.

Natomiast regionalizm przejawiający się głównie nasilającymi się zjawiskami integracji międzynarodowej, stymulowany jest przede wszystkim inicjatywami państw. Za pomocą różnych środków m.in. interwencjonizmu, państwa pragną realizować w ramach wzajemnej współpracy najczęściej cele nie tylko gospodarcze, ale także: polityczne, społeczne, w zakresie bezpieczeństwa militarnego, ochrony środowiska itp<sup>13</sup>.

Globalizacja gospodarki światowej wykazuje wiele podobieństw do integracji (regionalizacji). W ujęciu łącznym oba te zjawiska można zdefiniować jako scalanie działalności gospodarczej w skali międzynarodowej poprzez usuwanie barier hamujących przepływ towarów, usług i czynników produkcji oraz kreowanie nowych form powiązań handlowych, produkcyjnych, finansowych i naukowo-technicznych. O ile jednak integracja oznacza scalanie w skali grupy krajów, o tyle globalizacja jest łączeniem gospodarek krajowych w skali świata jako całości. W obu przypadkach motywy są zbliżone: dążenie do zwiększenia rynku zbytu, koncentracja produkcji, zwiększenie serii wytwarzanych towarów i obniżenie kosztów jednostkowych, zwiększenie nakładów na postęp technologiczny, ułatwienie dostępu do deficytowych czynników produkcji itp. Współcześnie oba te zjawiska zachodzą równocześnie: globalizacja w skali świata, integracja w obrębie regionów (obejmujących państwa).

---

<sup>12</sup> A. Zorska, *Korporacje transnarodowe. Przemiany, oddziaływania, wyzwania*, PWE, Warszawa 2007, s. 51-54.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 31-36.

Obok globalizacji i regionalizacji rozwija się proces glokalizacji<sup>14</sup>. Termin ten po raz pierwszy (podobnie zresztą jak sama globalizacja) został użyty przez Rolanda Robertsona. Najważniejszą i najbardziej charakterystyczną cechą glokalizacji jest to, że oddaje ona nierozzerwalność dwóch wymiarów: lokalnego i globalnego<sup>15</sup>.

Proces ten podkreśla komplementarność i równoczesność rozwijającego się procesu globalizacji i rosnącego znaczenia rozwoju lokalnego. Stanowią one dwie strony tego samego procesu: nowego podziału władzy, suwerenności i wolności działania, zapoczątkowanego, (choć nie rozstrzygniętego ostatecznie) przez zdecydowany skok możliwości technicznych.

Tak, więc glokalizacja to nic innego jak lokalna odmiana globalizacji. Proces ten, z jednej strony wskazuje na rolę i miejsce dynamiki rozwoju lokalnego oraz znaczenie działań lokalnych w procesie globalizacji, z drugiej na znaczenie i miejsce procesów globalnych w strategiach rozwoju danego regionu. Pozwala zrozumieć, jak gospodarka globalna zakorzenia się w historyczne struktury terytorialne oraz jak stale korzysta i jednocześnie przekształca zasoby lokalne<sup>16</sup>.

Według Thomasa Friedmana, glokalizacja jest pewnego rodzaju filtrem, dzięki któremu państwa zdołają uratować swoje kulturalne dziedzictwo przed „ujednolicającym wpływem globalnego kapitalizmu”<sup>17</sup>.

Przedstawione wyżej treści dotyczące procesów globalizacji i regionalizacji, a także glokalizacji nie mogą być analizowane bez zdefiniowania wyzwań i uwarunkowań rozwoju regionalnego. Jakkolwiek by rozpatrywać proces globalizacji, to jego kwintesencją jest integracja gospodarek narodowych, które rządzone są mechanizmami gospodarki rynkowej. O pozycji gospodarek narodowych i ich sile konkurencyjnej decyduje w dużej mierze poziom rozwoju i pozycja konkurencyjna regionów zwłaszcza regionalnych systemów gospodarczych. Warto zatem przeanalizować współczesne wyzwania globalne stojące przed regionami. Niektóre regiony, podobnie jak firmy i społeczności są beneficjentami procesu globalizacji, a inne absorbują negatywne efekty prowadzące do marginalizacji w przypadku obszarów/ terytoriów, wykluczenia w odniesieniu do jednostek i grup ludności lub bankructwa/ wypadnięcia z rynku firm, a nawet koncernów gospodarczych. O ile w okresie przyspieszenia procesów globalizacji na początku lat 90 tych XX w. podział na beneficjentów i odbiorców niekorzyści zdawał się jasny, to współcześnie zmiany zachodzące we współczesnej gospodarce światowej wywołane kryzysami z lat 2008-2011 oraz konfliktami zbrojnymi zmieniają ten układ. Regiony tzw. bezpieczne ze względu na stopień akumulacji kapitału, poziom rozwoju technologicznego, innowacyjność, zróżnicowaną strukturę branżowo – gospodarczą, a także poziom przedsiębiorczości i świadomości obywatelskiej podlegają coraz

---

<sup>14</sup> Autorstwo tego pojęcia przypisuje angielskiemu uczonemu R. Robertsonowi, natomiast P. Veltz podaje, że termin ten rozpowszechnił A. Morita, jeden z szefów firmy Sony i jest on używany w oficjalnych dokumentach japońskich.

<sup>15</sup> Z. Barman, *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, PIW, Warszawa 2000, s. 85.

<sup>16</sup> A. Jewtuchowicz, *Terytorium i współczesne dylematy jego rozwoju*, Wydawnictwo UEŁ, Łódź 2005, s. 31-35.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 360.



większej presji ze strony regionów wschodzących – Indii, Chin, Pakistanu czy Brazylii. Struktura aparatu wytwórczego będąca dotychczas stabilizatorem i jednym z determinant konkurencyjności rozwiniętych regionalnych systemów gospodarczych może okazać się równie wrażliwa na zmiany gospodarczej koniunktury światowej jak regiony zdominowane przez branże tradycyjne, określane także jako schyłkowe. Wpływ na oba typy regionów mają zmiany w cenach energii, preferencje w strategiach konkurencyjnych korporacji transnarodowych, jak i zmiany w geopolityce. Należy także wspomnieć o koncepcji miast kreatywnych, która następnie została zaadaptowana dla potrzeb koncepcji regionalnych. Przewagi uzyskiwać będą te grupy regionów, które stworzą warunki dla zaistnienia przestrzeni charakteryzującej się wysokim poziomem technologii, tolerancji i wiedzy. Warunki dla rozwoju sfery B+R wyznaczającej poziom innowacyjności i konkurencyjności będą ważne dla osiągnięcia statusu regionu kreatywnego. Status ten będzie miał wymiar materialny/ finansowy dla firm działających w regionie, jak i zamieszkujących je społeczności. Wzrost cen energii, a zwłaszcza paliw będzie miał wpływ na sytuację gospodarczą regionów peryferyjnych i tych, których struktura gałęziowo – branżowa opiera się na technologiach energochłonnych. Przewagi osiągają te regiony, które dysponują potencjałem odnawialnych źródeł energii i kapitałem pozwalającym je wykorzystać. Nie zawsze jednak istnienie odnawialnych źródeł energii jest skojarzone z występowaniem kapitału zainteresowanego ich wykorzystaniem. Proces ten niewątpliwie nastąpi, bowiem kapitał (zwłaszcza duży) jest mobilny i ma zdolność do wykorzystywania źródeł dochodotwórczych na całym świecie, ale nie nastąpi to w krótkim okresie, ze względu na skalę inwestycji i procesy negocjacji z podmiotami polityki krajowej i regionalnej oraz lokalnej. Nie bez znaczenia dla rozwoju w przestrzeni są zmiany klimatyczne. W ostatnim 10-leciu świat, a także Polska, doświadczyły skutków zmian klimatycznych w postaci powodzi, susz oraz katastrof takich jak: tsunami czy wybuchy wulkanów. Wszystkie one miały znaczący wpływ na procesy rozwoju regionalnego, a także całych gospodarek narodowych. Miało to konsekwencje polityczne nie pozostające bez wpływu na politykę rozwoju regionalnego w skali makro, mezo i mikro. Procesy rozwoju regionalnego i szeroko rozumianego rozwoju przestrzeni w dużej mierze zależą od zmian demograficznych opisywanych w głównych kategoriach takich jak: liczba ludności, przyrost naturalny oraz migracje. Mają one wpływ na sytuację gospodarczą całych państw, np. poprzez organizację systemów emerytalnych, spadek ludności w wieku produkcyjnym oraz odpływ ludności zwłaszcza o wysokich kwalifikacjach. Zmiany demograficzne oddziałują także na procesy rozwoju regionalnego w poszczególnych państwach. Mamy do czynienia ze starzeniem się i wyludnieniem zarówno regionów europejskich jak i niektórych regionów Polski. Proces ten oznacza także kurczenie się bazy ekonomicznej w skali krajowej i regionalnej oraz zmiany w układzie dysproporcji regionalnych w zakresie sytuacji istniejącej jak i szans rozwojowych. Alternatywą stają się rezerwuary siły roboczej w krajach o niższym poziomie rozwoju gospodarczego. Przewaga przesuwa się na stronę regionów o stabilnej lub rozwojowej strukturze demograficznej krajów Azji i Ameryki Południowej. Wy-

zwaniem dla rozwoju Jednostek Terytorialnych stają się zmiany polityczne, zwłaszcza w obszarach stanowiących źródło surowców energetycznych. Mają one charakter nieprzewidywalny, ale są odczuwalne dla rozwoju regionów i lokalizacji położonych na wszystkich kontynentach. Dowodzą tego procesy polityczne zachodzące w obszarze Afryki Północnej i głównych eksporterów ropy. Wpływają one na koszty produkcji i transportu we wszystkich regionach świata. Wysoki poziom rozwoju technologicznego gospodarek rozwiniętych, związany ściśle z ich konkurencyjnością i innowacyjnością jest wyzwaniem samym w sobie dla systemów edukacyjnych. Regiony konkurencyjne muszą zapewnić dopływ wysoko wykwalifikowanej kadry do regionalnych systemów gospodarczych, bądź ze źródeł „własnych” bądź poprzez selektywną politykę „importu” w ramach polityki imigracyjnej. Z drugiej strony regiony wschodzące w krajach dotychczas uznawanych za rozwijające prowadzą politykę budowy własnych wykwalifikowanych zasobów siły roboczej dla potrzeb tworzenia konkurencyjnej, zaawansowanej gospodarki. Zagadnienie przepływu wykwalifikowanych kadr w układzie światowym, regionalnym i krajowym jest wyzwaniem dla polityki i zarządzania w Jednostkach Terytorialnych.

Powyżej przedstawione dylematy i wyzwania dla rozwoju i zarządzania Jednostkami Terytorialnymi nie wyczerpują całej listy. Muszą one być brane pod uwagę w warunkach rosnącej presji konkurencyjnej. Działając w ramach globalnej gospodarki rynkowej trzeba mieć świadomość, iż jej atrybutem jest globalna konkurencja, a poziom jej nasilenia i warunki w jakich zachodzi są określane przez zmieniające się często w sposób nieprzewidywalny otoczenie. Rozważania na temat globalizacji i regionalizacji bez analizy uwarunkowań regionalnych byłyby niepełne. Polityka regionalna Unii Europejskiej jest jedną z ważniejszych obszarów jej aktywności, zatem globalizację, regionalizację i glokalizację należy uwzględniać w odniesieniu do regionów. Uprawnionym jest stwierdzenie, iż to zmiany w regionach są w dużej mierze uwarunkowane procesami zachodzącymi w ramach globalizacji i regionalizacji, a jednocześnie te ostatnie pozostają pod ich wpływem. Powyższe stwierdzenia mają zastosowanie zarówno dla gospodarki globalnej, jak i mechanizmów oraz praw rządzących tworzeniem ugrupowań regionalnych. Można tutaj zastosować z pewnym uproszczeniem zasadę podwójnej zwrotnej przyczynowości. Region jest słaby gospodarczo ponieważ gospodarka w skali kraju jest słaba. Gospodarka krajowa charakteryzuje się niskim poziomem rozwoju ponieważ regionalne systemy gospodarcze tworzące krajowy system gospodarczy nie są konkurencyjne i odporne na cykle koniunkturalne. Z tego też względu monitorowanie tego, co dzieje się w regionach jest równie ważne jak obserwowanie współzależnych zmian w gospodarce globalnej, procesach regionalizmu i glokalizmu.

### **Bibliografia:**

1. Anioł W., *Paradoksy globalizacji*, Warszawa 2002.
2. Barman Z., *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, PIW, Warszawa 2000.

3. Bocian A.F., *Rozwój regionalny a procesy globalizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2004.
4. Bożyk P., *Integracja ekonomiczna*, PWE, Warszawa 2003.
5. Flejterski S., Wahl P.T., *Ekonomia globalna*, Difin, Warszawa 2003.
6. Halizak E., Kuźniar R., Symonides J., *Globalizacja a stosunki międzynarodowe*, Bydgoszcz-Warszawa 2003.
7. Halizak E., *Północ w stosunkach międzynarodowych oraz Południe – (państwa rozwijające się – Trzeci Świat)* [w:] Halizak E., Kuźniar R. (red.), *Stosunki międzynarodowe: geneza, struktura, dynamika*, Warszawa 2000.
8. Stiglitz J.E., *Globalizacja* PWN, Warszawa 2004.
9. Rymarczyk J., *Rozwój regionalny i globalny we współczesnej gospodarce światowej*, Wrocław 2005
10. Jewtuchowicz A., *Terytorium i współczesne dylematy jego rozwoju*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2005.
11. Jewtuchowicz A., *Wiedza, innowacyjność, przedsiębiorczość, rozwój regionów*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2004.
12. Ładyka S., *Z teorii integracji gospodarczej*, SGH, Warszawa 2000.
13. Makać A., Oziewicz E., *Istota procesu globalizacji w gospodarce światowej. Problemy globalne współczesnego świata* [w:] *Globalizacja w gospodarce światowej*, Sopot 2000.
14. Makać A., *Globalizacja i regionalizacja we współczesnej gospodarce światowej*, Warszawa 2004.
15. Oziewicz E., *Przemiany we współczesnej gospodarce światowej*, PWE, Warszawa 2006.
16. Robson P., *Globalizacja gospodarki światowej a integracja regionalna*, Warszawa 1998.
17. Zorska A., *Globalizacja i regionalizacja a ekspansja KMN na świecie i w Polsce* [w:] A. Zorska (red.), *Korporacje międzynarodowe w Polsce*, Warszawa 2002.
18. Zorska A., *Ku globalizacji? Przemiany w korporacjach transnarodowych i w gospodarce światowej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.
19. Zorska A., *Korporacje transnarodowe. Przemiany, oddziaływania, wyzwania*, PWE, Warszawa 2007.
20. Zorska A., *Napływ zagranicznych inwestycji bezpośrednich i polityka inwestycyjna państw Wspólnoty Europejskiej. Implikacje i konkluzje dla Polski*, „Prace i Materiały ISM” 1997, nr 29.

#### **Abstrakt:**

Problematyka niniejszego artykułu dotyczy dwóch głównych procesów – globalizacji i regionalizacji, kształtujących obraz współczesnej gospodarki światowej. Procesy te są ze sobą silnie powiązane i wzajemnie na siebie oddziałują. Analizując te procesy należy zwrócić szczególną uwagę na uwarunkowania regionalne. Bowiem to właśnie regiony, główni beneficjenci procesów globalizacji i regionalizacji, kształtują te procesy, regulują ich wpływ, decydując o ich ostatecznym kształcie i wymiarze.

### **Integration and new phenomena in the process of regionalization and globalization**

The problems of present article concerns two main processes – the globalization and the regionalization shaping the image of the modern global economy. These processes are strongly related and interact each other. By analyzing these processes should be paid special attention to regional conditions. Because it is the regions, the main beneficiaries of globalization and regionalization, develop these processes, regulate their impact when deciding on their final shape and dimension.

Post-Doctoral Degree Janusz Kot, professor, Kielce University of Technology;  
PhD Renata Jedlińska, assistant professor Jan Kochanowski University in Kielce.